



Ścieżki po Wrześni



Wstęp:

W szkole podstawowej na godzinach wychowawczych jest realizowana ścieżka regionalna. Przynajmniej raz w roku wychowawca klasy organizuje w listopadzie lub kwietniu zwiedzanie miejsc pamięci narodowej. Opracowanie ma na celu uatrakcyjnienie i wzbogacenie tych wycieczek. Autorki opracowały trzy trasy: szlakiem Wiosny Ludów, szlakiem Strajku dzieci Wrzesińskich, szlakiem Drugiej Wojny Światowej. Trasy wiodą od Samorządowej Szkoły Podstawowej nr 6. Mogą być jednak zmodyfikowane i wykorzystane przez nauczycieli innych szkół wrzesińskich.

TRASA I - WYCIECZKA SZLAKIEM WIOSNY LUDÓW

Trasa: SSP nr 6 – mogiła powstańców pod Sokołowem na cmentarzu parafialnym przy ulicy Gnieźnieńskiej – pomnik powstańców pod Sokołowem – pomnik upamiętniający miejsce śmierci grupy powstańców w Sokołowie.

Przebieg bitwy:

2 maja 1848 roku doszło do bitwy pod Sokołowem między powstańcami polskimi a wojskami pruskimi. Dowódcą powstańców był Ludwik Mierosławski. Wojskami pruskimi dowodził generał Colomb.

Wojska polskie rozdzieliły się na dwie grupy. Kawaleria Kirkora i oddział kosynierów Grabskiego doszła do Wrześni przez Skotniki i Oblączkowo. Drugi oddział pod wodzą pułkownika Brzeżańskiego miała dojść do Wrześni przez Murzynowo Kościelne i Bardo. Kirkor i Grabski pierwsi zajęli miasto. Drugi oddział rozbił obóz przy szosie prowadzącej do Gniezna. Mierosławski ze sztabem zajeżdżał do pałacu na Opieszynie.

O godzinie 430 Prusacy obsadzili z obu stron szosę pod Sokołowem i rozpoczęli ostrzał artyleryjski. Polacy pod wodzą Brzeżańskiego zajęli lasek brzozowy naprzeciw dworu sokołowskiego. Prusacy chcieli wyprzeć powstańców z zagajnika. Aby tego dokonać, musieli przebyć odcinek między dworem a zagajnikiem, który był pod ostrzałem polskich strzelców. Żołnierze pruscy nie zdołali pokonać tego odcinka. Powstańcy widząc swoją skuteczność i słabość przeciwnika, zaatakowali tak skutecznie, że wyparli Prusaków z zajmowanych przez nich zabudowań dworskich. Niestety musieli się wycofać do zagajnika przed przeważającymi siłami wroga. Polacy przypuścili drugi atak. Poprowadził ich bohaterski kapelan oddziału trzymając w jednej ręce krzyż, a w drugiej chorągiew. Powstańcy ponownie zajęli dwór. Otoczyła ich trzykrotnie silniejsza piechota pruska. Prusacy dosłownie roznieśli garstkę obrońców. Zginął kapelan, trzech oficerowie: Krysztófor, Wołoszyński i Drozdowski i wielu powstańców. Trzydziestu kosynierów schroniło się w owczarni. Prusacy podpalili budynek. Część powstańców spaliła się żywcem. Niektórzy próbowali ratować się i wybiegli z budynku. Tych żołnierze pruscy zabili bagnietami. Tymczasem drugi oddział powstańców okrążał Sokołowo. Żołnierzom polskim przyszedł z pomocą okoliczni chłop. Dowódcy pruscy bojąc się odcięcia od Gniezna nakazali odwrót. Cofnęli się do Gulczewa. Bitwa zakończyła się zwycięstwem powstańców. Było to zwycięstwo drogo okupione. Zginęło 130 ludzi i tyle samo zostało rannych.

W bitwie uczestniczyło ze strony pruskiej 2000 piechoty, 300 jazdy i około 50 artylerzystów. Ze strony polskiej 1500 kosynierów, 300 jeźdźców i ponad 500 strzelców.

1. Mogiła powstańców pod Sokołowem na cmentarzu parafialnym przy ulicy Gnieźnieńskiej.

Pomnik na cmentarzu powstał ze składek miejscowego społeczeństwa. Zbiórkę pieniędzy przeprowadzono w dniu 21 sierpnia 1848 roku po uroczystym nabożeństwie żałobnym w kościele farnym we Wrześni. Zebrano kwotę 200 talarów. W nabożeństwie uczestniczyło dwudziestu duchownych i nieprzeliczone tłumy ludności z Wrześni i okolic. Katafalk przystrojony był w godła narodowe. W nabożeństwie uczestniczyli również ranni uczestnicy bitwy pod Sokołowem. Uroczystość uświetnił chór Katedry Gnieźnieńskiej. Po nabożeństwie na cmentarzu przemówił do zebranych ksiądz Kegel z Środy. Jego przemówienie było tak przejmujące, że wszyscy płakali. Najbardziej wzruszeni byli uczestnicy bitwy sokołowskiej, którzy zgromadzili się przy mogile. Po przemówieniu wszyscy obecni zaśpiewali „Boże coś Polskę”. Życzenie księdza Kegla, aby potomni pielęgowali pomnik i nim się opiekowali spełnia się do dziś. Co roku młodzież wrzeńska pielęguje pomnik i zdobi go kwiatami.

2. Pomnik powstańców pod Sokołowem.

Fundatorem, pomysłodawcą i wykonawcą pomnika był Edward Poniński. Został wykonany z granitu. Widniał na nim pług jako emblemat tych, którzy przelali krew

pod Sokołowem. 23 listopada 1848 roku odbyło się uroczyste poświęcenie pomnika w obecności mieszkańców okolicznych wiosek. Dalsze dzieje pomnika były niezwykle. Po wkroczeniu wojsk hitlerowskich do Wrześni wydano rozkaz jego zniszczenia. Wrześniński architekt Hieronim Piotr wraz z grupą polskich robotników rozebrał pomnik i ukrył go pod gruzami. Pomnik przeleżał w ten sposób całą okupację. Natychmiast po zakończonej wojnie przystąpiono do odbudowy pomnika. Nie brakowało ani jednej części. Pomnik pozostał niezmieniony.

3. Miejsce śmierci powstańców w Sokołowie.

Jest to zbiorowa mogiła z pomnikiem kosynierów poległych w walce o redutę, jaką stanowił ówczesny dwór. Aby tam trafić należy na wysokości restauracji „Kosynier” skręcić w prawo, dotrzeć do miejscowego PGR-u, za którym po prawej stronie znajduje się pomnik.

TRASA II - WYCIECZKA SZLAKIEM STRAJKU DZIECI WRZEŚIŃSKICH

Trasa: SSP nr 6 – Park im. Dzieci Wrześnińskich – SSP nr 2 – Pomnik Marii Konopnickiej – Pomnik Dzieci Wrześnińskich – Rynek – ul. Ks. Laskowskiego – ul. Dzieci Wrześnińskich – Muzeum Regionalne.

Historia strajku :

W dniu 4 03.1901 roku dotarło do szkoły zarządzenie pruskich władz oświatowych o wprowadzeniu języka niemieckiego do nauki religii od nowego roku szkolnego (rok szkolny rozpoczynał się od 1 kwietnia). Nauki religii udzielał nauczyciel Scholchen, hakatysta, którego metoda pedagogiczna polegała na budzeniu strachu przed kijem. Gdy nadeszły katechizmy w języku niemieckim, dzieci odmówiły ich przyjęcia, albo w porozumieniu z rodzicami zwróciły je następnego dnia.

Uczennica Bronisława Śmidowiczówna, oddając nauczycielowi niemiecki katechizm, trzymała go przez fartuszek, aby nie splamić rąk. Dzieci, korzystając z rad rodziców zastosowały bierny opór, odmawiając odpowiedzi w języku niemieckim na lekcjach religii, za co spadły na nie represje i kary cielesne. Aby podnieść autorytet szkoły pruskiej i przełamać opór dzieci, zaczęto stosować najrozmaitsze kary i przemoc fizyczną. Nieposłusznych uczniów karano aresztem, trwającym niekiedy kilka godzin, zastosowano trzykrotnie karę chłosty w dniu 2, 13 i 20 maja. Najdotkliwiej pobito Stanisława Jerszyńskiego i Bronisławę Śmidowiczównę. Pobite dzieci z płaczem opuszczały szkołę. Doktor Krzyżagórski, który badał dzieci stwierdził obecność od 6 do 8 sinych, nabiegłych krwią pręg długości palca na siedzeniu. Troje dzieci miało ręce tak opuchnięte, że nie mogły ich zamknąć. To wszystko działo się dlatego, ponieważ niemieccy nauczyciele nie potrafili w inny sposób opanować sytuacji. Jedynym nauczycielem, który popierał strajkujące dzieci był Bronisław Gardo.

Do masowej chłosty doszło 20 maja 1901 roku w obecności inspektora szkolnego Winklera. Karę chłosty wykonywał wspomniany wcześniej nauczyciel religii. Odgłosy dochodzące z budynku, ściągnęły pod szkołę ludzi (około 1000 osób). Zgromadzony tłum wznosił okrzyki. W obronie dzieci stanęli ich rodzice. Padały pogróżki pod adresem nauczycieli. Najbardziej bojowa okazała się Nepomucena Piasecka, żona miejscowego murarza, 40-letnia matka pięciorga dzieci. Znieважаła ona czynnie nauczyciela Koralewskiego „drewniakami”, zadając mu dotkliwy cios w głowę. Gwałtowny deszcz

spowodował rozejście się zebranych, ale po pewnym czasie zgromadzili się ponownie. Policjanci w tym czasie notowali nazwiska przejawiających szczególną aktywność uczestników zgromadzeń.

Epilogiem wydarzeń wrzesińskich stał się proces rodziców, którzy brali udział w zgromadzeniu przed budynkiem szkolnym. Proces odbył się w Gnieźnie w dniach 14, 15, 16 listopada 1901 roku. Na ławie oskarżonych zasiadły 23 osoby. Wyrok zapadł (po 5-godzinnej naradzie) w dniu 19.11.1901 roku. Kary były bardzo surowe. Najwyższy wymiar kary otrzymała Nepomucena Piasecka – 2,5 roku więzienia. Pozostałe kary były mniejsze, ale na 19 skazanych aż w 10 przypadkach sąd wymierzył większą karę, niż domagał się tego prokurator.

Inne represje jakie stosowały władze pruskie to: zwiększenie podatku szkolnego, wymuszanie coraz wyższych kar administracyjnych za nieobecności w szkole, przedłużanie nauki poza 14 rok życia i cofanie dzieci z klas wyższych do niższych.

Dopiero na początku roku szkolnego 1904/1905 (po Wielkanocy) mogły władze szkolne donieść Pruskiemu Kolegium Szkolnemu w Poznaniu o całkowitym wygaśnięciu strajku.

1. Samorządowa Szkoła Podstawowa nr 2 im. Dzieci Wrzesińskich.

Budowę szkoły rozpoczęto wmurowaniem aktu erekcyjnego dnia 25.09.1960 roku. Przekazanie nowego budynku było połączone z inauguracją roku szkolnego 1961/1962. Klucze do budynku kierownikowi szkoły wręczyła Bronisława Śmidowicz-Matuszewska, organizatorka strajku w 1901 roku. W uroczystości otwarcia szkoły brali również uczestnicy strajku szkolnego 1901 roku: Stanisława Kowalczyk, Pelagia Jankowiak-Ziętek, Mieczysław Izdorczyk, Kazimiera Mularczyk-Głębocka, Walentyna Wyrwas, Stanisław Tarczewski, Anastazja Wojciechowska. Szkoła obchodzi święto patrona corocznie, 20 maja – w dzień rocznicy strajku.

2. Pomnik Marii Konopnickiej.

Jego autorem jest rzeźbiarz warszawski – Mieczysław Walter. Odlew wykonano w Zakładach Metalurgicznych „Pomet” w Poznaniu. Wysokość pomnika – 3,65 m. Twórcą 8 ksiąg odlanych w brązie jest poznański rzeźbiarz i medalier Józef Stasiński.

Pomnik ufundowało społeczeństwo Wrześni oddając hołd poetce, która aktywnie występowała przeciw germanizacji. W czasie strajku przebywała we Włoszech, gdzie organizowała akcją protestacyjną. W 1902 roku opublikowała (w czasopiśmie „Przodownicy” nr 5) wiersz zatytułowany „O Wrześni”. W 1908 roku opublikowała wiersz napisany dla Wielkopolski – „Rotę”. Powszechnie znany stał się po napisaniu muzyki przez Feliksa Nowowiejskiego.

W obronie Dzieci Wrzesińskich wystąpił także Henryk Sienkiewicz publikując m.in. list otwarty „O gwałtach pruskich” przedrukowany przez prasę kilku krajów, dzięki czemu zapoznał całą Europę z postępowaniem szkoły pruskiej wobec polskich dzieci i sądownictwa pruskiego wobec ich rodziców.

3. Pomnik Dzieci Wrzesińskich.

Pomnik Dzieci Wrzesińskich przy ulicy Harcerskiej stworzył poznański artysta Jerzy Sobociński. Odsłonięcie pomnika miało miejsce 31.05.1975 roku. W uroczystości wzięły udział dwie uczestniczki strajku – Walentyna Wyrwas-Klimas i Kazimiera Mularczyk-Głębocka.

4. Ksiądz Jan Laskowski

Ks. Jan Laskowski pochodził z miejscowości Psarskie w powiecie szamotulskim, był synem nauczyciela. Uczęszczał do „Collegium Marianum” w Pelplinie, później do Królewskiego Gimnazjum w Krotoszynie, gdzie uzyskał świadectwo dojrzałości. Po ukończeniu Seminarium Duchownego otrzymał święcenia kapłańskie.

Pierwszą placówką ks. Laskowskiego był Wieluń, gdzie m.in. prowadził lekcje języka polskiego dla miejscowych dzieci. Jego patriotyczna działalność spowodowała, że władze pruskie zażądały przeniesienia ks. Laskowskiego na inną placówkę.

W lutym 1898 przybył do Wrześni i rozpoczął tutaj energiczną działalność wśród młodzieży (m.in. założył chór dziecięcy). W czasie wydarzeń strajkowych ks.

Laskowski skierował do nauczycieli list otwarty, gdzie stwierdził m.in., że dla uzyskania właściwych efektów w nauczaniu religii konieczne jest posługiwanie się językiem ojczystym dzieci. Poglądu tego bronił też podczas procesu w Gnieźnie.

Władze szkolne wiedziały o roli ks. Laskowskiego w czasie strajku. Również w uzasadnieniu wyroku wydanym w procesie gnieźnieńskim stwierdzono m.in. że ksiądz umacniał dzieci wrzesińskie w oporze.

W wyniku interwencji władz pruskich przeniesiono ks. Laskowskiego do Konarzewa, gdzie kontynuował swoją działalność społeczną wśród młodzieży i dorosłego społeczeństwa, przyczyniając się do podnoszenia kultury, gospodarki wiejskiej oraz troszcząc się o rozwój języka polskiego. Zmarł w Konarzewie dnia 17.09.1939 roku.

5. Muzeum Regionalne im. Dzieci Wrzesińskich

Historyczny budynek szkolny, w którym miały miejsce pamiętne wydarzenia w 1901 roku znajdował się wtedy przy ul. Kościelnej. Wnętrze jest przebudowane i dostosowane do obecnych potrzeb. Piętro zajmuje Biblioteka Publiczna. Na parterze znajduje się Muzeum Regionalne, w którym ekspozycja poświęcona jest głównie walce przeciw germanizacji.

W jednej z sal odtworzono izbę lekcyjną z przełomu XIX i XX wieku. Znajdują się tutaj oryginalne ławy szkolne i katedra z której wyładał nauczyciel. Na ławkach znajdują się tabliczki łupkowo – bitumiczne, na których pisało się za pomocą rysików. Na pulpicie katedry ręczny dzwonek szkolny, lampa naftowa i trzcinka służąca do wymierzania kary chłosty. Obok tablica zbita z desek i stare przyrządy geometryczne, duże stojące liczydło, fisharmonia, przy dźwiękach której uczono śpiewu, safy na pomoce naukowe oraz tzw. „ośła ławka”. Nad katedrą wisi krzyż i portret cesarza Wilhelma II. Na ścianach wiszą stare mapy i plansze.

TRASA III – WYCIECZKA SZLAKIEM II WOJNY ŚWIATOWEJ

Trasa: SSP nr 6 – pomnik 68 pułku piechoty – pomnik upamiętniający rozstrzelanie Tadeusza Mullera przy ul. Kościuszki – tablica pamiątkowa na budynku przy ul. Sądowej - cmentarz parafialny przy ul. Gnieźnieńskiej – pomnik upamiętniający miejsce męczeństwa i mordu Polaków i obywateli polskich pochodzenia żydowskiego.

Pomnik ku czci 68 pułku piechoty

W roku 1974 przy zbiegu ulic Wojska Polskiego i Słowackiego odsłonięty został granitowy obelisk z pamiątkową tablicą projektu A. Krzemińskiej. W roku 1984 po rekonstrukcji pomnik uzyskuje dzisiejszy wygląd. Upamiętnia on bohaterską przeszłość Wrzesińskiego Pułku Piechoty.

Jego geneza sięga daty 21.01.1919 roku, kiedy był wymieniany jako I Pułk Rezerwy Strzelców Wielkopolskich. Od 15.03.1919 roku nosił nazwę 10 Pułk Strzelców Wielkopolskich. Nazwę ostateczną – tj. 68 pułk piechoty – przyjmuje od dnia 1.02.1920 roku. Pułk brał udział w walkach na froncie wschodnim w latach 1919/1920. W zamachu majowym uczestniczył w walkach po stronie legalnego rządu ponosząc poważne straty. W roku 1939 wchodził w skład 17 dywizji piechoty, której dowództwo mieściło się w Gnieźnie. W sierpniu 1939 roku dywizje odbywały ćwiczenia letnie w rejonie Iwno – Kostrzyn. W nocy z 22 na 23 sierpnia odwołano oddziały do garnizonów, a 24 sierpnia o godzinie 400 dywizja rozpoczęła mobilizację. 1 września 1939 roku rozpoczął się szlak bojowy 68 pp. W tym też dniu dochodzi on do miejscowości Staw-Wólka.

Sam wymarsz pułku z Wrześni był dla jego żołnierzy ciężkim przeżyciem. Wielu z nich opuszczało swoje rodzinne strony. 2 i 3 września przechodzi trasę Strzałkowo – Słupca – Łąd – Zagórów – Trąbczyn do Sztetlewa i lasu na wschód od tej miejscowości. 4 i 5 września pułk stanął w miejscowości Dąbrowice – Częściowe. W tym samym dniu batalion marszowy 68 pp został zbombardowany we wsi Wilczna. Poległo 26 żołnierzy. 9 września pułk wrzesiński wszedł do boju rozpoczętego silnym atakiem armii „Poznań” w obszarze Łęczycy – Piątek. Nieprzyjaciel został rozbity, a pułk zajął wyznaczoną mu jako kierunek natarcia Górę Św. Małgorzaty. 10 września rozpoczął pościg za nieprzyjacielem równocześnie rozbijając kontrataki niemieckie. W godzinach popołudniowych doszło do boju o Małachowice, z którego pułk wyszedł zwycięsko. 11 września Niemcy przeszli do kontrataku na całym froncie. Pułk poniósł znaczne straty w zabitych i rannych.

W bitwie nad Bzurą (17-18 września) pułk, okrążony przez wroga, po ciężkich walkach, uległ w większości zagładzie. Resztki pułku wrzesińskiego pod dowództwem mjr.

Stanisława Culica zdołały dotrzeć do Warszawy, gdzie włączone do składu jej obrony dzieliły los stolicy aż do jej kapitulacji, tj. 28 września.

Straty 68 pp nie są do dziś dokładnie znane. W przybliżeniu wynoszą one 40% stanu osobowego, to znaczy 1240 żołnierzy.

Polegli w przeważającej części spoczywają w zbiorowych mogiłach żołnierskich m.in. w Modlnej, Trojanowie, Rybnie, Kozłowie, Giżycach, Młodziszynie, Kampinosie, Łęczycy, Powązkach w Warszawie.

Pomnik upamiętniający rozstrzelanie Tadeusza Mullera

Tadeusz Muller w dniu 8 września w czasie nalotu na Wrześnię, będąc w schronie, wyraził się: „te cholerne szkiebry już jadą, oni od nas i tak dostaną”. Słowa te usłyszała stojąca obok Niemka – Antonina Zielke. 10 września 1939 roku oddziały niemieckie wkroczyły do Wrześni rozpoczynając tym samym okupację trwającą do 20.01.1945 roku. W tym samym dniu doniosła o tym fakcie władzom okupacyjnym. Tego samego dnia T. Muller został rozstrzelany na cmentarzu ewangelickim. Pomnik upamiętniający to tragiczne wydarzenie znajduje się przy ulicy Kościuszki.

Zbiorowe mogiły na cmentarzu parafialnym we Wrześni

1. Dnia 6.09.1939 roku Niemcy zbombardowali dworzec kolejowy i cukrownię we Wrześni. Zginęło wówczas 37 osób. Pochowano je w zbiorowej mogile na wrzesińskim cmentarzu parafialnym. Skromny napis głosi: „Tu spoczywa 37 osób o

nieznanych nazwiskach, zginęli we Wrześniu 1939 roku”.

2. W czasie okupacji niemieckiej Niemcy grzebali pomordowanych Polaków w lesie „Dębina”. Po zakończeniu wojny zwłoki ekshumowano i pochowano na cmentarzu. Pogrzeb ofiar stał się wielką manifestacją społeczeństwa wrzesińskiego. Szczątki ofiar złożono w trumnach i ustawiono na zbiorowym katafalku na rynku. Po odczytaniu listy poległych i pomordowanych oddano hołd tym, którzy zginęli za Ojczyznę. Przez noc wojsko i organizacje społeczne pełniły straż przy trumnach na rynku. Następnego dnia tłumy odprowadziły ofiary hitlerowskiego mordu na cmentarz. Napis na mogile głosi: „Zbiorowa mogiła rodaków, którzy bezbronni padli ofiarą najeźdźcy w latach 1939 – 1944”.
3. Z inicjatywy Stowarzyszenia Rodzin Katyńskich na cmentarzu parafialnym ufundowano pomnik upamiętniający męczeństwo polskich oficerów w Katyniu, Miednoje i Charkowie. U stóp pomnika znajduje się urna z ziemią zebraną z miejsc kaźni. Napis na pomniku głosi „Ofiarom ludobójstwa sowieckiego – Katyń – Miednoje 1940”.

Tablica pamiątkowa na budynku przy ul. Sądowej

W budynku przy ulicy Sądowej mieściło się w latach 1939 – 1941 więzienie hitlerowskie. Ku czci ofiar w ścianie budynku została wmurowana pamiątkowa tablica.

Miejsce męczeństwa i mordu Polaków i obywateli polskich pochodzenia żydowskiego przy ul. Poznańskiej

W 1943 roku istniał tu obóz pracy. W barakach obozowych przebywało około 500 osób. Pracowali oni przy układaniu toru kolejowego na trasie Poznań – Kutno. W obozie były wypadki mordowania więźniów przez powieszenie. Ilości straconych nie można ustalić. Po wojnie odnaleziono jedynie 12 zwłok, które ekshumowano i pochowano w zbiorowej mogile prawdopodobnie na Junikowie. Podczas likwidacji obozu pracy Polacy zostali zwolnieni, a Żydzi przeniesieni do innych obozów.

opracowały:

Wieńczysława Kowal
Krzysztofa Krupińska

Bibliografia:

1. „1000 zagadek i ciekawostek ciekawostek Wrześni” – T. Sypniewski, S. Szuba – drukarnia Lonia – Września 1974
2. „Strajk szkolny we Wrześni w 1901r.” –B. Święciochowski (red.) – Września 2001r.
3. „Kalendarium Wrzesińskie” L. Kostrzewski, B. Święciochowski -Września 1997r.
4. „150 rocznica Wiosny Ludów 1848 r.”- Sesja popularno-naukowa zorganizowana przez WTK w dn. 28.04.98 - Września 1998
5. „Z dziejów Wrześni – materiały do nauczania historii w szkołach Miasta i Gminy Września” – J. Izdebki, L. Kostrzewski - wyd. Urząd Miasta i Gminy Września 1988r.

